



PŁOMIEŃ Z OGNISKA BOŻEGO POKOJU

Styczeń 2025

*Suchcice
ul. Królowej Pokoju 5*

Orędzie, 25 grudnia 2024

„Drogie dzieci! Módlcie się, módlcie się, módlcie się, aby pokój zapanował w każdym sercu i zwyciężył nad wszelkim złem i niepokojem. Dziękuję wam, że odpowiedzieliście na moje wezwanie.” (Za aprobatą Kościoła)

To był trudny czas

W Boże Narodzenie 1982 r Mirjana – jedna z Widzących w Medjugorie – miała swoje ostatnie codzienne objawienie. Przygotowywała się do niego poprzez modlitwę, ale nie mogła poradzić sobie ze smutkiem z powodu tego, że nie będzie już codziennie widziała Matki Bożej. Kiedy jednak Maryja przyszła, smutek zniknął. Jej urok i piękno ogarnęły Mirjanę. Matka Boża miała na sobie suknię w złotym kolorze, pełną blasku. To była ta sama suknia, którą Królowa Pokoju miała w poprzednie Boże Narodzenie.

Objawienie trwało 45 minut. Wtedy też Matka Boża powierzyła Mirjanie ostatnią, dziesiątą tajemnicę. Mirjana miała wybrać księdza, który w wyznaczonym czasie objawi tajemnice świata. W czasie naszej pielgrzymki o której pisałam już w poprzednim *Płomieniu*, odwiedziliśmy tego księdza który jest franciszkaninem i nazywa się O. Petar Ljubičić.

Mirjana pisze w swojej książce „Moje serce zwycięży”, że O. Petar był dla niej zawsze bliski ponieważ kiedy potrzebowała wsparcia i pomocy, Ojciec był zawsze do dyspozycji. Pomagał ludziom w potrzebie, dawał zakwaterowanie, wyżywienie, swoją gotowość, swój czas. Dawał ludziom nadzieję. Dobrotliwy

uśmiech, pokój, który miał w swoich oczach spowodowały, że Mirjana nie miała wątpliwości kogo wybrać. Píše też o tym, że gdyby papież, który też jest przecież księdzem, zażądał od niej aby mógł wykonać to zadanie, nie odmówiłaby. Ojciec Św. jest głową Kościoła.

Na 10 dni przed datą kiedy ma się spełnić pierwsza tajemnica, Mirjana powie o tym księdzu. Wtedy oboje będą się modlić i pościć przez siedem dni, a trzy dni przed wydarzeniem ksiądz objawi to światu. Wszystkie 10 tajemnic będzie wyjawione w taki sam sposób..

Mirjana otrzymała od Matki Bożej beżowy zwitek, coś w rodzaju pergaminu na którym jest zapisanych 10 tajemnic. Bała się, że mimo jej troski aby ten zwój nie znalazł się w niepowołanych rękach, ktoś może to przeczytać. Pewnego razu odwiedziły Mirjanę kuzynka i przyjaciółka. Mirjana miała wielkie pragnienie aby to pokazać. Mimo, że tłumiała w sobie to pragnienie, było ono jednak bardzo silne. Wyciągnęła zapisany zwitek i dała dziewczętom. Kuzynka rozwinęła pergamin i stwierdziła, że widzi jakąś modlitwę albo pieśń, a przyjaciółka jakiś list w którym ktoś prosił o pomoc. Każda z nich czytała co innego. Mirjana uznała, że to doświadczenie było po to, aby się już więcej nie martwiła o zachowanie tajemnicy.

Mirjana mówi, że otrzymała dar od Boga dzięki któremu nie martwi się o to, co niosą ze sobą tajemnice. Gdyby ludzie nie martwili się o nie i o ich treść, ale o to jak się nawracać byłoby o wiele lepiej.

Ci, którzy poznali Bożą miłość powinni mieć serca wypełnione radością. Matka Boża pokona każde zło, czego więc mamy się lękać.

Mirjana Dragičević-Soldo ur. 18.03.1965 w Sarejewie. Jest mężatką, ma dwie córki. Jej misją jest modlitwa za tych, którzy nie poznali Bożej Miłości.



Nawrócenie to

pełne łaski poczucie, że Bóg jest tu, że mnie kocha i chce mnie uczynić wiecznie szczęśliwym. To pełne łaski wołanie Boga, które nieustannie w nas rozbrzmiewa, wezwanie do szukania Boga, do nieustannego wracania do Niego i życia według Jego woli. Jest to dar Boży, którym obdarza On każdego człowieka. Nasza odpowiedź na to wezwanie Boga polega na naszej nieodwołalnej decyzji porzucenia wszystkiego i całkowitego oddania się Bogu.

*Nawrócenie jest łaską, która zawsze poprzedza krok Boga. Nawrócenie to mocne przekonanie, że Bóg może nas zmienić, nawet jeśli nie wiem jak bardzo oddaliśmy się od Niego i choć nie wiem jak bardzo bylibyśmy grzeszni. Bóg może nas zbawić. To prawda, że nie czyni tego bez nas. Módlcie się, módlcie się, módlcie się i to sercem, z miłością, całą swoją istotą, abyście każdego dnia mogli się nawracać i stale wzrastać w wierze. Łagodnie niczym mama wzywa nas do tego Matka Boża (...). **Powinniśmy modlić się sercem.** Oznacza to by nie modlić się z przyzwyczajenia! Modlić się sercem oznacza przede wszystkim modlić się z **miłością (...)**.*

***Mają rację ci, którzy** twierdzą, że największym darem, jaki można otrzymać w Medjugorje jest nawrócenie serca, czyli przemiana życia i doświadczenie miłości Boga.*

O. Petar Ljubičić „Królowo Pokoju, módl się za nami!”

Modlitwa może zmienić bieg historii

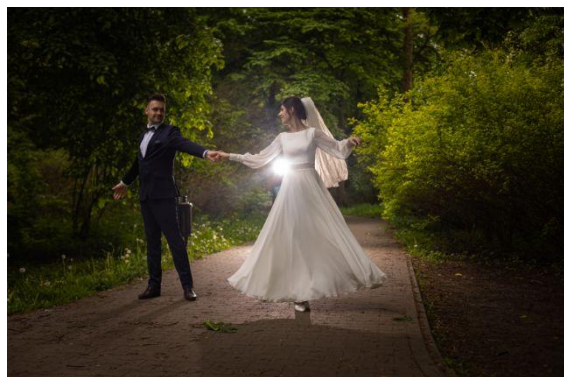
Żyjemy w czasach ogromnego pędu, natłoku informacji i spraw, które próbujemy ogarnąć. Nieraz łapiemy się na tym, że 5 minut to wszystko, co udaje nam się "wyrwać" w ciągu dnia na krótką modlitwę. W rezultacie przychodzi zmęczenie i rezygnacja.

Od jakiegoś czasu staramy się regularnie praktykować Adorację Najświętszego Sakramentu. Na ten moment jest to chociaż jedna godzina w miesiącu. Wydaje się, że to wciąż tak mało, a jednak przynosi tak wiele owoców.

Pierwszy aspekt jaki zrozumieliśmy to taki, że Adorację nie powinniśmy traktować w kategorii obowiązku, czy zobowiązania, ale daru z którego możemy korzystać. Sam Pan Bóg czeka na nas w Najświętszym Sakramencie. Dla nas ta godzina spędzona w kaplicy, to czas przebywania z Jezusem, wsłuchiwanie się w Jego Słowo, czas duchowego odpoczynku. Wychodząc, nie zawsze mamy gotowy scenariusz rozwiązań, ale zawsze mamy pokój w sercach. Przyjście na Adorację wymaga

wygospodarowania czasu. W ten sposób stwarzamy przestrzeń na słuchanie tego, co Bóg chciałby nam przekazać.

Na naszym ślubie usłyszeliśmy podczas kazania słowa kapłana "modlitwa może zmienić bieg historii". Pan Bóg nieustannie pokazuje nam, jak bardzo troszczy się o nas i jak bardzo potrzeba nam głębokiej ufności w Jego działanie. Takim miejscem gdzie oddajemy nasze sprawy Jezusowi, jest właśnie Adoracja



Aleksandra i Piotr Lisowie

Najlepsza inwestycja

W tym roku mija 10 lat odkąd przychodzę regularnie na adorację w Ognisku Bożego Pokoju w

Łodzi. Pomysł zrodził się, gdy oczekiwaliśmy z żoną narodzin naszego trzeciego syna.

Wiedzieliśmy, że odpowiedzialność za dużą rodzinę wymaga wsparcia Tego, który jest Wszechmogący, który stwarza i daje swoim dzieciom to co jest im potrzebne, począwszy od zwykłego codziennego chleba po łaski potrzebne do kształtowania serc i dróg życiowych jego dzieci.

Przez te 10 lat regularnego dyżuru w Ognisku, moja rodzina doświadczyła wielu łask, mnie samego Bóg uzdrowił i uzdolnił do wielu rzeczy, których nie byłbym w stanie uczynić w życiu rodzinnym, duchowym i zawodowym w tamtym czasie.

Intencją podjęcia regularnej adoracji była moja rodzina. Wiedziałem, że czas 1 godziny tygodniowo oferowany wyłącznie Panu Bogu przed Najświętszym Sakramentem będzie najlepszą inwestycją w życie moje i mojej

rodziny. Przez tę godzinę można przejrzeć wiele kanałów telewizyjnych, stron internetowych czy po prostu poleniuchować. W porównaniu z czasem w 100% oddanym Panu Bogu inne aktywności wydają się czasem straconym bezpowrotnie. Jestem pewien, że oddając Mu tylko godzinę inwestuję ten czas w najlepszy możliwy sposób. To tylko jedna ze 168 godzin jakie ma tydzień, więc nie tak dużo, a jednak na początku było trudno. Trudność była w skupieniu, w znalezieniu sobie miejsca, uporządkowaniu myśli itd. Dziś czekam z tęsknotą na tę jedną godzinę późnym wieczorem, gdy dzieci już śpią. Wtedy mogę jechać i być sam na sam z Panem, opowiadać mu o moich skarbach jakie mi przeznaczył do pełnienia mojego powołania jakim jest małżeństwo i ojcostwo.

Tomasz, 43 lata, 1 x mąż, 4 x ojciec



Bóg stał się człowiekiem. Nie człowiek Bogiem, ale Bóg człowiekiem.

„W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad swoją trzodą. Naraz stanął przy nich anioł Pański i chwała Pańska zewsząd ich oświeciła, tak że bardzo się przestraszyli. Lecz anioł rzekł do nich: «Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan. A to będzie znakiem dla was: Znajdziecie Niemowlę, owinięte w pieluszki i leżące w żłobie» (Łk.2, 8-12).

Pasterze poszli i znaleźli wszystko tak, jak im powiedział Anioł. Bo Bóg mówi prawdę. **Bóg nie kłamie.** Święta Bożego Narodzenia pomagają odbudować w nas pragnienie Prawdy. Bóg przyszedł abyśmy na powrót zapragnęli żyć w prawdzie. Abyśmy zapragnęli życia wiecznego z Bogiem. On jest Prawdą. Dowodem na to, że Bóg jest, że jest Prawdą jest to, że ludzie walczą z Bogiem. **Nie walczy się z kimś, kogo nie ma.** A gdy walczą to wyrażają jakiś swój krzyk; że gdzieś daleko odeszli, że przeżywają jakiś wielki lęk, nie wiedzą co robić i walczą, emocjonalnie walczą.

Dzisiaj ludzie noszą w sobie dużo grzechów. A **grzechy to straszna niewola, wielka ciemność, wielki ból i** człowiek się miota. Pan Bóg jawi się jako wróg.

Kiedys ktoś mi opowiadał o człowieku, który bardzo się w życiu pogubił, zaplątał się w grzechy. Ktoś próbował mu to wytłumaczyć, powiedzieć. Ale ten człowiek nie chciał Boga, który mu nie pozwala na to czy owo. Powiedział, że w takiego Boga nie wierz. Nie wierzy w Boga, który mu się sprzeciwia. Skoro Ewangelia mu się sprzeciwia, skoro Przykazania Boże mu się sprzeciwiają, to on takiego Boga nie chce. **On potrzebuje Boga, który by mu przyklaskiwał, że to, co robi jest dobre.** I On odzyska wiarę dopiero gdy zobaczy swoją nędzę... .

My chrześcijanie musimy bardzo zadbać o Prawdę bo Prawda wyzwala. A kłamstwo oddala od Boga. Jezus przyszedł na świat by ludzie Go zobaczyli. By zobaczyli Życie, Prawdę, by Boga zobaczyli. Bóg stał się człowiekiem.

Nie człowiek Bogiem, ale Bóg człowiekiem. On oddał życie na krzyżu, aby dać nam Życie.

Kiedy byliśmy w czasie pielgrzymki u O. Petara, zakupiliśmy jego książki w których były rozważania Drogi Krzyżowej. Przy stacji II „Jezus przyjmuje krzyż na swoje ramiona” O.Petar powiedział zdanie, które bardzo mnie zainspirowało „Wszystkie grzechy świata i nasze grzechy utworzyły go (*krzyż*) i ukształtowały”. Dalej O. Petar pisze „Jezu, przyjąłeś go (*krzyż*) abyś na nim umarł za nas. Uczyniłeś go ołtarzem miłości, który ożywia i odradza uwalnia, uzdrawia i zbawia” („Królowo Pokoju módl się za nami”).

Ten krzyż jest więc ukształtowany z naszych grzechów, z naszych złych skłonności, ale także z naszych losów, z naszych walk duchowych, naszych cierpień, zmagañ. I to jest ciężar tego krzyża. I to jest ta jedna warstwa. A druga to jest Miłosierdzie Boże. To jest ten Boży Plan, Dzieło Zbawienia.

Boże Narodzenie to jest ta wielka tajemnica, że Bóg szuka każdego człowieka. Nawet tego, który Go odrzuca, przeklina, sprzeciwia się. Bóg jest niestrudzony. Chce zbawić każdego. Bóg przyszedł na świat aby nas wyzwolić.

Fragment kazania O. Eugeniusza z 25.12.2024r

Hej kołęda, kołęda!

Za jedną z najbardziej znanych i najpiękniejszych polskich kołęd uważa się pieśń „Bóg się rodzi”, której właściwy tytuł to „Pieśń o Narodzeniu Pańskim”. Autorem jest Franciszek Karpiński. Kołęda ta powstała na specjalne zamówienie księżnej Izabeli Lubomirskiej z Czartoryskich. Istnieje kilka melodii do słów kołędy „Bóg się rodzi”. Najbardziej popularna jest melodia w rytmie poloneza, która nawiązuje podobno do poloneza koronacyjnego królów polskich.

Większą cześć kołęd charakteryzuje głębia przesłania. Ale aby to zrozumieć i odkryć, należy śpiewać wszystkie zwrotki.

Ogłoszenia

Zapraszamy w II - gą sobotę miesiąca - 11 stycznia - na Nabożeństwo o Pokój w łączności duchowej z Medjugorie.

Modlimy się o pokój w sercu z Bogiem i ludźmi oraz o zdrowie duszy i ciała. Rozpoczynamy Różańcem o godz. 18:00. **Następnie sprawowana jest Msza św. i modlitwy o pokój i uzdrowienie. Jest też możliwość podjęcia Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego i Przyrzeczenia Trzeźwości.**

-Zapraszamy na spotkanie Wspólnoty Różańcowej Mężczyzn Pierwszy Czwartek Miesiąca.

-Zapraszamy na wspólne rozważanie Pisma Świętego w środy po Mszy św., która jest o godz. 18:30.

-Zachęcamy Osoby, które nie korzystają z systematycznej adoracji do podejmowania stałej adoracji np. **1 godzinę w tygodniu** samemu lub w dwie, trzy osoby. Prosimy kontaktować się pod nr 507983234, 515419754.

Szukasz pokoju serca, pragniesz skupienia, ciszy...?

Zapraszamy do naszego Ogniska Bożego Pokoju na indywidualny pobyt, rekolekcje.

Moderator Ogniska Bożego Pokoju
o. Eugeniusz Śpiołek Sch.P.



Kontakt: tel. 507 983 234, 515 419 754 ogniskobozegopokoju.pl, ogniskobozegopokoju@gmail.com, Facebook; Ognisko Bożego Pokoju.